

# Grupa „BRIC” czyli Brazylia, Rosja, Indie i Chiny

18 lipca 2009

W roku 2001, firma nowojorska Goldman-Sachs określiła grupę „BRIC” jako państwa, których gospodarki rozwijają się tak szybko, że w roku 2050 razem wzięte prześcigną wielkością USA razem z Europą Zachodnią. Grupa „BRIC” obecnie kontroluje jedną czwartą globu oraz ponad 40% ludności świata. Dzieje się tak mimo zapaści demograficznej Rosji wskutek nałogowego pijaństwa, nadużywania alkoholu oraz tytoniu przy jednocześnie większej liczbie zabiegów przerywania ciąży niż liczbie urodzin.

Mężczyźni w Rosji żyją średnio około 57 lat. Powodem ich niskiej przeżywalności jest szerzący się nałóg alkoholizmu i zatrutowanie się nikotyną. Pani minister zdrowia w czasie wywiadu w Moskwie powiedziała, żaden polityk nie jest w stanie wygrać wyborów w Rosji, jeżeli popiera on zwalczanie tych nałogów za pomocą obłożenia alkoholu i tytoniu wysokimi podatkami. Nic dziwnego, że Hindusi mówią o swoim wysokim przyroście demograficznym jako o „kapitale ludzkim.”

Polityka Unii Europejskiej sprzyjała stworzeniu formalnej grupy „BRIC” i wzrostowi jej znaczenia politycznego, które jest proporcjonalne do siły gospodarczej tej grupy. Faktycznie, 17 czerwca 2009 roku w Jekaterinburgu przywódcy grupy „BRIC” żądali wielobiegunowego porządku na świecie, zamiast jednobiegunowego porządku dominowanego przez USA. Stało się to w dużej mierze z powodu „szwindlu na tysiąc miliardów dolarów” („trillion-dollar swindle”), który dał początek kryzysowi gospodarczemu, obecnie szerzącemu się na świecie.

Ludzie zaczynają sobie zdawać sprawę, jak dominująca finansjera akumuluje bogactwo za pomocą kontroli spadków i

wzrostów cen na giełdach oraz dzięki rosnącemu zadłużeniu państw, w których podatnicy spłacają długi państwowe, zaciągnięte na procent składany. Kontrola polityki przez banki prywatne w USA i W. Brytanii daje tym bankom władzę nad ilością drukowanej przez nich waluty. W ten sposób banki te realizują kolosalne zyski za pomocą tak zwanych „business cycle” czyli kontrolowanych przez międzynarodowych bankierów cykli wzrostów i spadków działalności gospodarczej.

Obecnie, były kandydat na prezydenta USA dr Ron Paul nawołuje do przeprowadzenia rewizji w banku centralnym, Federal Reserve i do przejęcia przez rząd federalny kontroli nad drukowaniem dolarów od tej prywatnej instytucji, tak jak tego wymaga konstytucja amerykańska. Ludzie zdający sobie sprawę z zaszłości historycznych, związanych z walką o kontrolę polityki monetarnej, obawiają się, że dr Ron Paul jest zagrożony takim losem, jaki spotkał walczących o przestrzeganie konstytucji amerykańskiej w sprawach monetarnych, prezydentów Kennedy’ego i Lincolna.

Prezydent Rosji, Dymitry Mjedwiediew krytykował rolę dolara jako międzynarodowej waluty rezerwowej i powiedział, że „żaden światowy system monetarny nie może dobrze działać pod dominacją jednej tylko waluty. Musimy wzmocnić międzynarodowy system finansowy nie tylko przez wzmocnienie dolara, ale również przez stworzenie innych walut rezerwowych... słabnący dolar nie jest w stanie spełniać roli powszechnej waluty rezerwowej.”

W grupie „BRIC” Chiny i Indie mają wielkie zasoby rąk do pracy, podczas gdy Rosja i Brazylia mają wielkie zasoby surowców, na które Chiny mają wielkie zapotrzebowanie. Naturalnie Chiny starają się o niskie ceny paliwa, podczas gdy Rosja i Brazylia korzysta z wysokich cen, zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego oraz innych surowców.

USA, Rosja i Chiny starają się o silną pozycję w strategicznych regionach, takich jak Azja Centralna, gdzie

obecnie USA i NATO prowadzą pacyfikację Afganistanu. Rosja w pewnym stopniu korzysta z poskramiania przez USA Talibów i innych radykałów wśród muzułmanów. Rosji grozi za kilka pokoleń większy przyrost naturalny wśród muzułmanów niż Rosjan na jej terytorium. Jednocześnie Moskwa i Pekin nie chcą dominacji USA nad zasobami i polityką Azji Centralnej.

Rosja i Chiny starają się stworzyć przeciw-wagę dla NATO w formie Szanghajskiej Kooperacyjnej Organizacji (Shanghai Cooperation Organization – S.C.O.), w której to organizacji oficjalnymi językami są chiński i rosyjski. Do SCO należą były republiki sowieckie w Azji Centralnej. Iran stara się o członkostwo w SCO, podczas gdy USA nie jest dopuszczane nawet w formie „obserwatora” na spotkania tej organizacji.

Chiny ostatnio ogłosiły gotowość udzielenia kredytów w wysokości 10 miliardów dolarów rządowi Kazakstanu, Kirgizystanu, Tajdżikistanu i Uzbekistanu, które to państwa są członkami SCO. Według The Associated Press, w artykule Władimira Isaczenkova, z 17 czerwca: „BRIC” nawołuje do stworzenia „bardziej różnorodnej waluty rezerwowej na świecie.”

Naturalnie jest to reakcja na spadek wartości dolara w obecnym globalnym kryzysie gospodarczym spowodowanym przez USA, gdzie rząd nie potrafił zapobiec malwersacjom obecnie znanym jako „szwindel na tysiąc miliardów dolarów” („trillion-dollar swindle”). Wielu określa obecny stan rzeczy w gospodarce USA jako okres socjalizacji, czyli upaństwowiania strat poniesionych przez korporacje, oraz prywatyzację zysków, zwłaszcza z pożyczek udzielanych rządowi USA na procent składany. Szerzy się przekonanie, że szwindel w USA dał początek kryzysowi gospodarczemu, szerzącemu się obecnie na świecie.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)